




KINGDOM COME DELIVERANCE SPECIAL EDITION

cena	198 zł
dostępność	Oczekujemy
platforma	PlayStation 4
odnośnik	robson.pl/produkt,18958,kingdom_come_deliverance_special_edition.html

Adres	ul.Powstańców Śląskich 106D/200 01-466 Warszawa	Godziny otwarcia	poniedziałek-piątek w godz. 9-17 sobota w godz. 10-15
Nr konta 	25 1140 2004 0000 3702 4553 9550	Adres e-mail	Oferta sklepu : sklep@robson.pl Pytania techniczne : robson@robson.pl Serwis : serwis@robson.pl Zamówienia : zamowienia@robson.pl Wymiana gier : wymiana@robson.pl
Nr telefonów	tel. 224096600 tel. 224361966		



Założone w 2011 roku przez Dan Vávřę i Martina Klímę niezależne studio Warhorse, to pochodzący zza naszej południowej granicy debiutujący deweloper, którego nazwa zapewne nie mówi zbyt wiele współczesnym konsolowym graczom. Jeśli jednak dodamy, że we wspomnianej ekipie znalazły się osoby odpowiedzialne za takie tytuły, jak Mafia: The City of Lost Heaven, Mafia II czy trylogia UFO okazuje się, że mamy tu do czynienia z niezwykle doświadczonym zespołem. Postanowił on złamać nieco utarte schematy gatunku, tworząc niezwykle realistyczną, pierwszoosobową grę action/RPG Kingdom Come: Deliverance, której fabuła osadzona została w XV-wiecznej Europie Środkowej. Mimo całkiem odmiennych realiów w Kingdom Come: Deliverance znajdziemy jednak szereg zapożyczeń z tak kultowych tytułów jak The Elder Scrolls V: Skyrim (mechanika, otwartość świata), seria Dark Souls (model walki i stopień trudności rozgrywki), a nawet rodzimego Wiedźmina 3 (sposób prowadzenia fabuły).

Fabuła gry osadzona została w Europie Środkowej na początku XV wieku. Akcja właściwa rozpoczyna się w roku 1403, a więc kilkanaście lat przed krwawymi wojnami husyckimi, które wstrząsnęły nie tylko Czechami, ale także Królestwem Niemieckim czy Polskim, rządzonym w owych czasach przez Władysława Jagiełłę.

W Kingdom Come: Deliverance wcielamy się w postać syna kowala, młodzieńca imieniem Henry. Kiedy pewnego dnia jego wioska zostaje zrównana z ziemią przez przetaczającą się armie wroga, protagonista poprzysięga wypełnić ostatnią wolę ojca i dokonać zemsty na sprawcach napaści. Kierowany chęcią odwetu Henry szybko zostaje wplątany w wielką politykę oraz sieć intryg, co w konsekwencji postawi przed nim znacznie trudniejsze zadanie uratowania prawowitego władcy swego kraju i przywrócenia porządku w państwie. Realizacja tego celu zajmie naszemu bohaterowi dobrych kilka lat, podczas których odwiedzi on różne rejony Europy Środkowej i weźmie udział w całym szeregu wydarzeń historycznych oraz autentycznych bitew.

Rozgrywka w Kingdom Come: Deliverance na platformie Xbox One toczy się w rozległym, otwartym świecie średniowiecznej Europy Środkowej. Sama mechanika zabawy nie odbiega w znacznym stopniu od większości współczesnych RPG-ów akcji, tak więc podczas rozgrywki, obserwowanej z perspektywy pierwszej osoby, przychodzi nam walczyć, prowadzić rozmowy z postaciami niezależnymi, rozwijać umiejętności, parć się rzemiosłem i dbać o swoje wyposażenie, a także wykonywać rozmaite zadania główne i poboczne odznaczające się sporą swobodą realizacji, a co za tym idzie nieliniowego rozwijania fabuły. W toku gry do naszego bohatera dołączają też różni towarzysze, przez pewien czas wspierając go swoimi umiejętnościami w walce i wykonywaniu zadań.

W odróżnieniu od większości gier z tego gatunku, utrzymanych najczęściej w konwencji fantasy, Kingdom Come: Deliverance osadzone zostało w realiach historycznych. Podczas rozgrywki nie spotykamy więc żadnych potworów ani magicznych przedmiotów, a na czoło wysuwa się wierne przedstawienie epoki, co znajduje również odzwierciedlenie m.in. w systemie rozwoju bohatera. W grze zabrakło typowego systemu klasowego, a nasz protagonista - opisany czterema podstawowymi współczynnikami (zdrowie, kondycja, głód i senność) - może rozwijać się w różnych kierunkach,

wykorzystując np. umiejętności wojownika, barda czy złodzieja. Co ciekawe, Henry kształtuje swoje talenty nie tylko dzięki wykonywaniu zadań, ale także za sprawą czytanych książek i spotykanych nauczycieli.

Istotną rolę w grze pełni walka, której daleko do typowo zręcznościowego modelu. Twórcy dokładnie odtworzyli bowiem prawa średniowiecznej szermierki, co zaowocowało realistyczną i niezwykle wymagającą mechaniką, z możliwością zadawania ciosów w różne części ciała, blokowania, parowania czy zbijania wrogiego oręża. Warto jednocześnie odnotować, że w toku rozgrywki nasz protagonista bierze udział nie tylko w indywidualnych pojedynkach, ale także w epickich oblężeniach, gdzie czekają nas starcia z udziałem setek postaci. Na szczególną uwagę zasługuje także niezwykle rozbudowany system ekwipunku. Bohater zakłada na siebie aż szesnaście różnych elementów zbroi lub ubioru, które dodatkowo układają się w warstwy, co daje nam w sumie niezliczoną ilość kombinacji. Sporą część przedmiotów, a także szereg przydatnych wywarów Henry wytwarza zaś samodzielnie, za sprawą zrealizowanego w formie minigier systemu rzemiosła.

Produkcja studia Warhorse koncentruje się w całości na fabule w trybie rozgrywki jednoosobowej, tak więc w grze nie znajdziemy żadnej formy zabawy w wariacie multiplayer.

Wydany na platformie Xbox One Kingdom Come: Deliverance korzysta z zaawansowanego silnika graficznego CryEngine 3, znanego przede wszystkim za sprawą serii Crysis. Mimo relatywnie niskiego budżetu czeskim deweloperom udało się stworzyć wysokiej jakości oprawę, która równie dobrze prezentuje się na „blaszakach”, jak i na konsolach ósmej generacji. Wykreowany na potrzeby gry świat średniowiecznej Europy jest wyjątkowo żywy i autentyczny. Poszczególne lokacje charakteryzują się odmiennym stylem architektonicznym, będącym efektem ścierania się wpływów różnych kultur, zaś zamieszkujące je postacie niezależnie obdarzone zostały zaawansowanymi algorytmami sztucznej inteligencji warunkującymi ich codzienny tryb życia, np. poprzez pracę czy ulubione sposoby spędzania wolnego czasu.